REKLAMA

Café Tygodnik Podhalański

KAWA Z BARDZO FAJNYM WIDOKIEM NA TATRY

ul. Kościuszki 3

Brakuje lekarzy w Zakopanem str. 7

TYGODNIK Podhalański

ROK XXXII NR 12/1665
CENA: 5 zł (w tym 8% VAT)
USA $ 3.00 24 MARCA 2022 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

Od dziś ruszamy z rubryką dot. motoryzacji str. 24

Історія українки, яка покинула свій дім із-за війни

Я біженка

Моє життя, як і життя українців змінилося 24 лютого 2022 року, після вторгнення військ Російської Федерації на територію моєї незалежної України. Воно тепер розділилося на «до» і «після».

До

До початку війни я разом зі своєю родиною та двома котами проживала у місті Херсон, південь України. Працювала у місцевій газеті «Гривня» та на порталі «Гривня Херсон». Мали плани на майбутнє.

Після

Після разом з рідними та двома котами опинилася в чужій країні з переживанням, що робити далі.

До

Як ми опинилися у Польщі, які документи потрібні для перетину кордону, труднощі біженців та перші кроки в легалізації життя в країні дали у статті. Почну самого початку. 24 лютого о 05:45 могу чоловікові подзвонили родичі з села Чонгар Генічеського району Херсонської області (село межує з АР Крим) з фразою: "Ви что спите? Тут русские танки едут вовсю". Згодом ми дізнаємо, що президент росії володимир путін* (*в Україні нам дозволили писати це з маленької літери) виступив з відеозверненням, в якому заявив про початок спеціальної військової операції у зв'язку із ситуацією на Донбасі, - «захист людей, які протягом восьми років зазнавали знущань, геноциду з боку київського режиму». "Що робити далі? Як себе вести?" Паніка брала верх над разумом. Майже дві годині моя родина не могла прийняти рішення, як нам бути. Розуміючи ситуацію з так званим "русским миром" на Донбас та яке життя нас може очікувати, ми вирішили покинути з міста. Батьки мого чоловіка відмовились виїжати з міста із-за стану здоров'я мами чоловіка. Зібралися ми швидко, заявки 10. В той момент в місті почався хаос: біля банкоматів, на заправних станціях були великі черги, в магазинах скуповували все, що могли. Поки ми збиралися, батько чоловіка займав чергу на заправці, щоб придбати додатково 20 літрів палива в дорогу, бо всі розуміли, що попереду можуть виникнути проблеми з заправкою авто. Близько 10 годин дня, як ми мали плану куди їхати і що робити далі, я із чоловіком, мамою, племінницею та двома котами покинули рідну домівку. Їхали ми лише одне - треба їхати на Захід. Проїжджаючи Миколаївську область, над нами пролетіли два винищувачі. Були вони українські чи російські невідомо, але спокою вони не додали. Перший пункт, де ми зупинилися була Вінниця (приблизно 500 км від Херсону). Ці кілометри ми проїхали за 17 годин, тому вирішили відпочити, бо на годинику була 3 ночі.

Завершення тексту на сторінці 14-15

Fot. archiwum

Liudmyla Sarakovska autorka tekstu, dziennikarka z Chersonia.

Sądy mówią „nie" apartamentowcom

Mieszkańcy Zakopanego wygrywają z deweloperami w sądach.

Paweł Pałka

Jesteśmy chyba pierwszymi mieszkańcami Zakopanego, którzy zamiast dużo mówić, postanowili wolczyć z deweloperami w sądzie, i wygraliśmy - mówi pan Jerzy z ul. Sienkiewicza. Razem z sąsiadami zablokował dużą deweloperską inwestycję, teraz innych zachęca do pójścia podobną drogą.

Mieszkańcy stolicy Tatr od lat protestują przeciwko dużym deweloperskim inwestycjom. Mimo to w stolicy Tatr stawiane są ogromne budynki.

dokończenie str. 5

Oto historia Ukrainki, która z powodu wojny opuściła swój dom.

Jestem uchodźcą

Moje życie, podobnie jak życie wszystkich Ukraińców, zmieniło się 24 lutego 2022 roku, po inwazji Rosjan na mój niepodległy kraj. Jest podzielone na „przed" i „po".

Przed

Przed wojną mieszkałam z rodziną i dwoma kotami w Chersonie na południu Ukrainy. Pracowałam w lokalnej gazecie i portalu „Hrywnia". Miałam plany na przyszłość.

Po

Wraz z rodziną i dwoma kotami znalazłam się w obcym kraju, nie mając pojęcia, co dalej.

Przed

24 lutego o 5.45 do mojego męża zadzwonili krewni ze wsi Chongar, rejon Genichesk, obwód Chersoń (wioska graniczy z Autonomiczną Republiką Krymu). Ktoś go zapytał: „Śpisz? Tutaj rosyjskie czołgi jadą na pełnych obrotach." Później dowiedzieliśmy się, że prezydent putin* (* na Ukrainie wolno nam to pisać małymi literami) nagrał przemówienie wideo, w którym zapowiedział rozpoczęcie specjalnej operacji wojskowej w związku z sytuacją w Donbasie. Uznaliśmy, że to następstwo ośmiu przypadków ludobójstwa, którego rzekomo miał się dopuszczać Kijów. Panika i nerwy wzięły górę nad rozsądkiem. Postanowiliśmy opuścić miasto. Rodzice mojego męża postanowili zostać, teściowa jest chora. Zebraliśmy się szybko. W mieście zaczął się chaos. Przy bankomatach, na stacjach benzynowych były długie kolejki. Teściowi udało się zdobyć 20 litrów benzyny. W sklepach ludzie kupowali wszystko, co mogli. Nie mając planu, gdzie iść i co dalej, mój mąż, mama, siostrzenica i dwa koty wyszliśmy z domu. Wiedzieliśmy tylko jedno - musimy jechać na Zachód. Kiedy mijaliśmy okolice Nikołajewa, przelecieli nad nami dwa myśliwce. Nie wiedzieliśmy, czy to nasi, czy Rosjanie. Po 17 godzinach jazdy dotarliśmy do Winnicy (około 500 km od Chersonia). Chcieliśmy odpocząć, bo była godzina trzecia w nocy. Rano udało nam się wynająć dom na kilka dni. W tym czasie nie planowaliśmy jeszcze wyjazdu z kraju. Wychodząc z domu, postanowiliśmy pojechać na kilka dni i dlatego nie wzięliśmy prawie żadnych rzeczy. Po kilku godzinach usłyszeliśmy, że nie mamy dokąd wrócić. Moje rodzinne miasto zostało otoczone przez Rosjan. Teściowie opowiedzieli, że obrzeża miasta zostały ostrzelane z tzw. gradu, cała infrastruktura miasta padła pod ostrzałem. Życie mieszkańców Chersonia przeniosło się do schronów przeciwpancernych.

dokończenie str. 14-15

ZAKOPANE

Domy rozrywkowe

Nadzór budowlany bierze pod lupę obydwa stojące „na głowie" domy. str. 5

NOWY TARG

A co na wypadek nalotu?

System syren alarmowych w mieście pochodzi z lat 70. ubiegłego wieku. str. 9

GMINA KOŚCIELISKO

Chcą inwestycji

Wodociągi, drogi, sieć gazowa i światłowodowa - na to czekają w Dzianiszu, Witowie i Kościelisku. str. 8

LWÓW – KIJÓW – ZAKOPANE

Straszno

Jedenaście nocy spędziły w schronie. - Tu nam bomby na głowy nie spadną, ale nasze serca zostały w Kijowie - mówi Tatiana. str. 4

KLUSZKOWCE

Piękna ulica wójta

Są bardziej potrzebne inwestycje niż asfalt i chodniki na ulicy, na której są domki wójta - grzmią opozycyjni radni. str. 3

9 771231 581201 12

REKLAMA

Zapraszamy do naszych salonów i serwisów! Nowy Targ, ul. Szaflarska 170.

autoremo

ŠKODA salon: tel. 18 261 02 12 serwis: tel. 18 261 02 10

salon: tel. 18 261 02 22 serwis: tel. 18 261 02 23

RENAULT DACIA salon: tel. 18 264 14 80 serwis: tel. 18 264 14 80

Centrum Likwidacji Szkód tel. 18 200 08 00